



B. Harszewska ZR 0513

22075



NABOZENSTWO

AS NA CZĘSC

*Wielkiego Indyi y Japonu
Apostoła.*

Cálego Swiatá Cudotworcy.

S. FRANCISZKA
XAWEREGO.

*Przez dziewięć dni nieprzerwanych
trwał máiace, á do uproszenia zâ
iego pomoca, osobliwey táski,*

SKUTECZNE

W Wiedniu po Łácinie wy-
drukowane, á teraz ná Polski
język.

PRZEŁOZONE.

W SANDOMIRZU

w Drukárni J. K. M. Colle-
gium Societatis JESU.

Roku Páńskiego 1737.

22075

KROTKA POWIESC

O poczatku przed Panem
Bogiem przyjemności, y wzię-
tości między ludzmi tego
Nabożeństwa,

22075

Toktore się tu podaćie Nabożeń-
stwa ma swoy poczatek, z X.
Franciszka Mastrilla Soc: JE-
SU Kaptána, ktory tego sposobu u-
czczenia Świętego Apostoła záżywa-
iac, tyle sobie afektu uniego zie-
dnal, że się mu sam S. Franciszek
Xawery z nieba pokazawszy y na-
bożeństwo następuiace pochwalil, y
przyobiecal iż wszyscy ktorzyby te-
go nábożeństwa zázywali, moga bydź
pewni o dostapieniu tego wszystkie-
go, za przyczyna Świętego, o coby
zbówiennego Pána BOGA profili.

Disputa

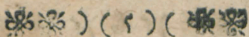
Doznali tego potym ti ktorzy tym
 sposobem Świętego wzywaiac, niezli-
 czone łaski od Pána BOGA od-
 bierali.

Takowe doświadczenie pobudziło
 wielu bardzo, po wielkich y licznych
 miastách do publicznego, tego nábo-
 żeństwá używania.

Ktore tez y Stolica Apostolska
 nádaniem odpustu zupełnego uprzy-
 wileiowała, Tegosz nábożeństwo
 nie tylko prosty gmin, ále y znaczni
 Monarchowie zażywali. Jiuz z do-
 świadczenia codziennego prawie,
 niemasz potrzeby, tak Duchowney,
 iáko y doczesney, ktoreyby kto upro-
 sit w tym nábożeństwie nie miał,
 lubo go prywatnie, to iest sam w
 osobie swoiey, gdy mu się tak po-
 doba, lubo publicznie co skuteczniey-
 sza, odprawuie.

Odprawuie się zaś pomienione nábożeństvo ze dwu osobliwie pohudek álbo przyczyn ktoremi się Otec przedwieczny do wykonania y užyczenia tego o co prosimy wzbu-
dza. Pierwsza iest: męká Pána JEZUSA y śmierć iego. Dru-
ga: Niepokálane poczęcie Náy-
świętszey Pánny. Nad to przy-
daie się codzienna iednego z Cho-
row Anielskich częśc, z ktorych
pomoca niepoliczone Cuda, Święty
Fráncziszek Xáwery w życiu
swoim czynił.

Przy zaczęciu tego nábożeństwa
dziewięciodniowego, zwyczajna iest
uczynit spowiedź, także y przy do-
kończeniu, dnia ostatniego. Inszych
zaś dni dosyć akt skruchy uczy-
nit, á to częścią dla tego, iż same
zabáwy tego nábożeństwa sa przez
się



się same Święte y przyjemne Pana
Bogu, częścią iż modlitwy y proś-
by nasze, tym bywają skutecznieysze
do otrzymania zamysłów naszych,
im z czystszezo Serca pochodzą.

Sposob zaś tego nabożeństwa mo-
że bydz taki: áby ten, który ma to
nabożeństwo zacząć, upadł ná ko-
lana przed Náyświętszym Sakrá-
mentem, abo obrazem Świętego
Fránciszka Xawerego, myśl swo-
ię y serce do obecnego Pána BO-
GA obrotił, y iemu się iáko náy-
pokorniey pokłonił, słowa, myśli y
wszystkie sprawy swoje, ku większey
iego chwále ku czci Niepokálane-
go Poczęciá Náyświętszey Pán-
ny, y Świętego Franciszka Xa-
werego, y Świętych Aniołów
ofiárowát á przeżegnáwszy się Krzy-
żem Świętym mówi.

A;

N A;

NABOZENSTWO

Ná dzień pierwszy.

O Święty y Chwalebny Jo-
dyiski Apostole Święty
Franciszku Xawery. Ja
N. N. dotąd niegodny żebrak
opieki twoiey, wielką dobro-
czynnością y dobrocią twoią,
ktora świadczysz uciekającym
się do Ciebie, wzbudzony, o-
bierám cię dziś y ząwzse zá o-
sobliwego moiego y moich
wszystkich N. N. Patroná, o-
brońcę y opiekuná. Tobie po-
lecám y oddám ciało y Duszę,
wszelaká nádzieię y poćiechę, y
wszystkie przeciwności y po-
trzeby moie. Nákoniec życie
y śmierć polecám w náymillze
y náyukochánisze ręce twoie.
Obie-

Obiecuję iż od opieki twoiey
 nigdy nieodstąpię, ale poszano-
 wania twego silami wszytkiem
 pomnażać będę. Dla tego iako
 náypokorniey proszę cię, ábyś za
 służbę swoego y w opiekę swoię
 ná zawsze przyiać ráczył, mnie
 we wszelkich sprawách y po-
 trzebách moich przybywał y á-
 byś mię nigdy, osobliwie w go-
 dzinę śmierci moiey nie opu-
 szczał.

MODLITWA,

O Chwalebny Święty Fran-
 ciszku Xawery, Indyiski
 Apoštole, y przemożny
 przed Bogiem spraw naszych
 obrońco, w Tobie wszelką ná-
 dzieię ufność moię pokládám;
O wybrány z tysięcy Pátro-

nie, ofiáruięci to moie, ktorem
 pobożnie dni tych ná część
 cierpiącego Chrystusa Niepo-
 kálanie poczętey Pánny, y Świę-
 tych Aniołow postanowił od-
 prawiać nábożeństwo, ktore
 swiatobliwym twoim u BOGA
 y wszystkich Świętych zástu-
 gom y iáko náygoretszey owey
 czci y miłości, która cię wszy-
 fcy po świecie do Ciebie ná-
 bożni wielbiá, złączyć chcę y
 ziednoczyć; Między ktorých y
 mnie rácz policzyć, y ná ná-
 niegodnieyszego, láskawe oko
 obrocić. Proszę cię tedy O S.
 Francziszku, ieżeli z tad wię-
 kszey chwály Boskiej y twoiey
 pomnożenie być ma, ábym się
 stał osobliwey tey láski ucze-
 stnikiem zá dzielnością záług
 two-

twoich przed Bogiem z náy-
 skuteczniyszey opieki, ktorey
 tak usilnie żadam, y przez dzie-
 wiąciu dni nábożeństwo usilnie
 pragnę dostać. Uproś mi ją,
 przez Świętą przyczynę twoię,
 o wielki Pátronie y słuگو Bo-
 ży: Jeżeli by zaś to o co proszę
 nie miało bydz ná większą
 chwałę Bożą, y ná część two-
 ię y ná zbáwienie dusze moiey,
 do tego pokorną prośbę moię
 skieruy, y to mi tylko uproś,
 co się náyświętszey woli iego
 podoba, y znią się zgadza á
 użyć łáski, ábym się mógł sto-
 sować w cále do woli Bożey,
 y ná zbáwienie y ná poćiechę
 duszy moiey, Amen.

ANTYFONA.

Prawdziwie słabości náze ná

łobie ponościł, y boleści ną-
 sze ná siebie przeiał; myśmy go
 osadzili bydz trędowátym y
 skáranym od Bogá, y upoko-
 rzonym, á on zrániony iest dlá-
 niepráwości nąszych przyćisnio-
 ny iest dlá zbrodni nąszych.

✻. Dlá uspokoienia nąszego
 ponosił niepokoy.

Rz. J krwią iego myśmy zle-
 czeni.

MODLITWA.

PAnie JEZU Chryste, ktoryś
 z niebá ná ziemię z Ioná
 Oycowskiego zstąpił, y
 krew swoię nąydrozszą ná od-
 kupienie grzechow moich prze-
 lał, prosimy cię pokornie, áby-
 śmy ná Sądny m dniu, przy prá-
 wicy twoiey, słyżec owe sło-
 wa nas wzywaiące mogli: Cho-
 dzcie

dzicie Błogosławieni, który ży-
 iez v kroluiesz z Bogiem Oy-
 cem y Ducem Świętym Bog ná
 wieki wiekow, Amen.

A N T Y F O N A.

POczeńie twoie Świętá Boża
 Rodzicielko, rádość obwie-
 ściło cálemu świátu; z cie-
 bie bowiem weszło słońce sprá-
 wiedliwości, Chrystus Pán náš
 ktory z głádziwszy przekle-
 ctwo, užyczyl Błogosławień-
 stwa, y śmierć oddaliwszy dáł
 nam życie wieczne.

ŷ. Dziś jest poczęcie Świę-
 tety Máryi Panny.

ŷ. Ktorey życie chwalebne
 wfyzstkie oświećielo Kościoły.

M O D L I T W A.

SŁugom twoim prosimy Pá-
 nie, niebieskiey láski dárú u-

Życz, áby ktorým porođenje
 Błogośławionej Pánny, było
 zbáwienia początkiem, Niepo-
 kalánego iey poczęcia Uro-
 czystość pokoju przymnożyła.
 Przez Páná nášzego JEZUSA
 Chrystusa &c.

ANTYFONA.

WSzyscy są usługuiącymi
 Duchami, pośłani ná po-
 sługę tych, ktorzy dziedzi-
 cznego zbáwienia dostępuia.

Ÿ. W obecności Aniołow
 będę cię wielbił moy Pánie.

R. Będę ná część twoię u-
 padał w Kościele Świętym
 twoim, Jmieniu twemu część
 oddáwać będę.

MODLITWA.

BOZE moy y Pánie Aniołow,
 który

ktory Duchow twoich posyłałz
 ná sraž ludziom, przekładam ci
 tych Duchow záslugi y Fran-
 ciszka Xawerego, ktory dla
 Pániéńskiey czystości swoiey,
 godzien był zwác się Aniołem. A
 ponieważ on tak wiele tysięcy
 ludzi, miał w swoiey obronie,
 y w tak wielu y tak ciężkich
 ciáła y dusze niebepieczén-
 stwach strzegł, pádłzy. pokor-
 nie Cię proszę, užycz mi tey
 czystości Anielskiey Ciáła y Du-
 szy, ktoreyieś užyczył Świętemu
 Apóstolowi twoiemu; y no-
 wego dobrodzieystwá, uprá-
 szam ná większą część y chwá-
 lę twoię, Amen.

*Tu zmowić 3. Patierze y 3. Zdro-
 was' MARYA.*

NABOZENSTWO

Ná dzień wtory.

*Toż co dnia pierwszego, tyl-
ko przydác.*

Do wtorego Choru Anielskiego
MODLITWA.

BOZE moy y Pánie Archá-
niołow ktorým náypowá-
źnieysze sprawy zlecałż, ná-
leżacé do chwály twoiey y lu-
dzkich pożytkow; ofiaruieći zá-
ługi náypilnieyszych tych Du-
chow, iáko y záługi wielkiego
ługi Francziszka Xáwerego,
ktoregoś sobie obrál ná po-
mnożenie chwály twoiey, y
ktoremuś niezliczonych dusz
zbáwienia zlecił, y pokornie
proszę. dáy mi, ábym iáko náy-
pil-

pilniey dosyć czynił urzędowi
 y powinnościom moim, ktore
 ná mnie, włożyć ráczyła Boska
 twoiá y náyswiętsza wola, y
 ábys łáskáwie chéiał zezwolic
 ná użyczenie łáski oktora, przez
 dziewięćdniowe nábożeństwo,
 uprászam ná większą część y
 chwałę woię, Amen.

NABOZENSTWO.

Ná dzień trzeci.

Do III. Choru Anielskiego.

BOZE moy Xięstw Pánie,
 ktorzy przez Aniólow y
 Archániołow, oświecáiac
 náuczaiac y roskazuiac máią
 stáranie o zbáwieniu ludzkim,
 wedle rozrządzeniá y upodobá-
 nia Boskiey woli twoiey. Ofia-
 ruieći

ruieći zaślugi gorliwych tych Duchow, y zaślugi wielkiego śluga twoiego S. Franciſzka Xawerego ktory nie tylko ſam przez ſiebie, ále y przez Uczniow ſwoich y náſladowcow, nauczáiac, zlecaiac, oſwiecił y náwrocił wiele kroleſtw y Prowincyi y w nich niezliczoną Duſz liczbę. A pokornie cię proſzę użycz mi żarliwoſci tego Świętego Apoſtola zezwol ná proſbę moię ktorą ci przez tę nowennę przekládám na więkſza część y chwale twoię, Amen.

NABOZENSTWO

Ná dzień czwarty.

Do IV. Choru Anielskiego.

BOZE moy y Władz Anielskich

skich Pánie, ktorzy ofobliwa
władza máią poskramiác Czár-
ty; Ofiáruię ci zástugi gorli-
wych tych Duchów, y zástugi
wielkiego sługi twego, Święte-
go Franciszka Xawerego kto-
remuś władzą dał y skutecz-
ność do wyrzucania Czarto-
stwa, z dusz y ciál ludzkich,
pokornie przy tym proszę o-
láskę ná pokonanie wszytkich
pokus czártowskich, y ábym
dostąpił tego, czego sobie przez
to náboženstwo życzę ná wię-
kszą część y chwále twoię
Amen.

NABOZENSTWO

Ná dzień piaty.

Do V. Choru Anielskiego.

BOZE moy y Mocarstw Pá-
nie,

nie, przez których cudá czynisz, náywyższej fily twoiey niezwyčajne dziełá; Ofiáruję cié záslugi cudotwornych tych Aniołow, y záslugi twoiego Świętego Franciszka Xawerego, ktoregoś cudotwornym w nowych y ofobliwego podziwieniá godnych dziełách, uczynił, odnawiaiać w nim znaki y cuda Świętych Apostołow, áby Ewangeliá ogłászali národom y ludziom nowego swiatá; Proszę cię užycz mi pokory, przez ktora Święty Xawery, nie swoiey, ále twoiey iedyne szukał chwały, y pozwól mi tego, czego przez to moie nábożeństwo szukam ná większá część y chwałę twoię, Amen.

✻✻)(19)(✻✻
NABOZENSTWO

Ná dzień szósty.

Do VI. Choru Anielskiego.

BOZE moy Páństw Pánie,
ktorzy nád innemi Aniolá-
mi przelożeństwo máia, á
iáko stárši słudzy, twoiey Bo-
skiej opátrznosci, poddáia się
woli twoiey, ná każde skinie-
nie záwsze předcy; ofiáruję ci
zástugi tych przézácnych Du-
chow, iáko tecz y zástugi Świę-
tego Franciszka Xawerego,
ktory nád wielu stárfzeństwo
máiac, poddawál się przez po-
słuszeństwo doskonále przelo-
żonym swoim, uznáiac w nich
Boskiej woli twoiey Májestát,
y wola ich, y roskázy z před-
kością wykonywál. Proszę cię,
użycz

użycz mi prędkiego y náydo-
skonálzega postużeniśtwá prze-
ciwko wlytким stárczym mo-
im iáko użycz y tego, o co,
przez to nábożeniśtwo sobie
proszę, ná wielką część y chwá-
lę twoię, Amen.

NABOZENSTWO

Ná dzień siódmy.

Do VII. Choru Anielskiego.

BOZE moy y Thronow A-
nielskich Pánie, ná których
spoczywász iáko ná stolicy
twoiey. ofiáruję ci tych náy-
wyższych Aniołow zaślugi, y
Świętego Franciszka Xawere-
go, wybránego ná to, áby był
thronem chwály twoiey y ná-
czyniem wyborym ná nosze-
nie Jmieniá twego między ná-
rody

rody, który wzgardziwszy samym sobą y wżysłkich światá tego márnosci zaparłszy się, wszeláka próżność z affektem do rzeczy stworzonych wyrzucił z serca, ábyś ty sam serce iego opánował. Użycz mi, áby y serce moje, ziemskosciami wżysłkiemi w zárdziło, ná tobie samym lpoczéło: nád to niech otrzymam y to, czego sobie życzę dostápić przez terážnieysze náboženstwo ná wíeklza cześć y chwale twoię, Amen.

NABOZENSTWO

Ná dzień osmy.

Do VIII. Choru Anielskiego.

BOZE moy Pánie Cherubinow, ktorychés doskonála mądroscią, y náycelnieyszym

ROZU-

rozumem przyozdobił; Ofiáru-
ieći zaślugi náywiedrzszych tych
Duchow, y wielkiego ślugi two-
iego S. Franciszka Xawerego,
ktoregoś wyśoka madrością u-
dárował, y obáwileś mu táie-
mnice y skrytości náygłębsze,
áby práwá twego náuczał wie-
lu národow. Dáy y mnie ábym
się náuczył boiáźni twoiey y
ábym słowem y przykládem in-
nych uczył záchowywáć przy-
káznia twoie; ále oráz y ná
prośbę moję zezwol, ktora ci
przez to nábożeństwo przeklá-
dam ná wiéksza część y chwálę
twoię, Amen,

NABOZENSTWO

Ná dzień dziewiaty

Do IX. Choru Anielskiego.

BOZE moy Pánie Seráfinow,

ktę

ktorzy się w tobie kochają mi-
 łością náygorętsza, ofiáruię ci
 zaślugi tych náygorętszych Du-
 chow, iáko tez y zaślugi sługi
 twoiego S. Franciszka Xawe-
 rego, ktory iáko drugi Seráfin,
 trawil się miłością twoia, zwy-
 ężając niezliczone práce, kło-
 poty y życ á niebespieczeństwa,
 áby się tobie sámemu podobál
 y áby cię poználi y milowáli
 prawdziwe y náywyższe dobro,
 ktorzy cię nieználi y obrazáli.
 Wyświadcz mi to ábym cię ko-
 cháł nádewszysto, samego Bogá
 y Páná moiego, y ábym się stá-
 rał wszystkich ludzi prowadzić
 do poznaniá y miłości twoiey;
 Jábyś mi to wyświadczył o
 co przez tę nowennę proszę, ná
 więkzszą część y chwálę twoię,
 Amen. AN-

A N T Y F O N A .

SŁugo dobry y wierny żeś się
w máłych rzeczach nie prze-
niewierzył postanowie cię nád
wielą, wnidz do rádości P. twego.

Ÿ. Spráwiedliwego przepro-
wádził Pán drogámi prostemi.

R. J pokazál mu krolestwo
Niebieskie.

M O D L I T W A .

B Oże ktoryś Indyjskie kráie, zá-
opowiadaniem wiáry S. Blo-
gostáw o iego Franciszka Xa-
werego, y cudámi, do Kościo-
lá twiego chciál przylaczyć, po-
zwol laskáwie, ábyśmy iego cnot
przykládow násládowáli, ktore-
go chwalebne záslugi czciemy.
Przez P. nálzego Jezusa Chry-
stusa, ktory z toba żyie y kro-
luie, wiedności Ducha S. Bog
ná wieki wiekow, Amen.

DRUGIE
 NABOZENSTWO
 KU SWIETEMU
 FRANCISZKOWI
 XAWIEROWI.
 SOCIETATIS IESU,
Jndyjskiemu y Japońskiemu
 APOSTOŁOWI,



DO CZYTELNIKA.

TO Nábożeństwo przez dni dzie-
 sięć ná tygodnie rozłożone, ná
 częst S. FRANCISZKA XA-
 WIERA Societátis JEZU z tak
 wielkiem pożytkiem, po różnych
 Pánstwach Kátolickich, y Miástach
 bywa używane, iż bardzo wielkie y
 cudowne táski od PANA BOGA,
 B przez

ścić nieprzerwanych tygodniow, ná káždy Piątek, będziez się spowiadał y **SAKRAMENT** Náyświętszy przyjmiesz, w dzień Spowiedzi álbo wstrzymasz się od iákich potráw, álbo iákie infze, według twego zdánia y snádności umártwienie ciálá obierzesz.

2. Odpráwiwszy **Kommunia**, będziez się modlił przed **Olta- rzem**, álbo **Obrázem S. FRANCISZKA XAWIERA**, takim kształtem: 10. Oycze náš, 10. Zdrowaś **MARYA**, 10. Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi S. Ják była ná początku &c.

A N T Y F O N A.

O Sługo dobry, y wierny ponieważ nádniewiela byleś wier-
nym, nád wielą cię postawię,

Bz

wniedz

wnidź do wesela P. twego.

Ÿ, Sprawiedliwego przeprow-
wodził Pán drogami prostymi.

℞. Y pokazał mu Krolestwo
Boże.

Modlmy się.

BOZE, który wielbiących
Ciebie uwielbiasz, á we czci
Swiętych twoich pochwa-
lony bywasz, day miłościwie,
ábyśmy ktorzy S. FRANCISZKA
XAWIERA Wyznawcę Twego
chwalebne záslugi wspomina-
my iego pobożney obrony do-
ználi. Przez JEZUSA, &c.

MODLITWA.

Do PIĄCI RAN P. JEZUSA.

*Ktorey Swięty XAWIER często
zwykł używát*

PANIE JEZU CHRYSSTE,
BOZE sercá moiego, pro-

szę pokornie przecz one pięć
RAN, które Tobie ná Krzyżu
miłość ku nam zádála, rátuý
ślug twoich, których droga
Krwia Twoja odkupiłeś.

2. Ofiarować będziesz Máje-
státowi Bożemu, záslugę S. Fran-
ciszká Xáwierá, których nábył
u PANA BOGA przez dzieśię-
cioletne dusz náwrácánie. Po-
tym wzywáy samego Świętego
áby u PANA BOGA ráczył u
prosić wśzystkich niewiernych,
y grzeszników, zwłászczá w tym
mieście, ábo okóło będących
náwrocenie: duszy ktorey z
czyścá wylwobodzenie: cálemu
Chrześciáństwu szczęśliwe po-
wodzenie, y pokoy; wśzystkim
ku sobie osobliwie nábożnym,
y to samo nábożeństwo odprá-

wuiacym, dobrodźieystwá po-
żadánego otrzymánie.

3. Z pokorą, y wszelkim sa-
mego siebie, y woli swey ná
wola Boską oddániem, będziesz
prosił, o tę rzecz, dla ktorey o-
trzymániá, to nábożeństwo po-
stańowileś.

4. Przez ten czas tych dzie-
siąciu Niedziel będziesz czytał
cokolwiek z żywotá Świętego
XAWIERA, zvlászczá w dzień
Kommunii: ábyś się tym spo-
sobem do náśladowániá cnot
iego pobudził, y ná większą u-
fnosć, o iego przed BOGIEM,
skuteczney modlitwie, y przy-
czynie zdobył, Amen.



GODZINKI

O SWIĘTYM XAWIERZE NA JUTRZNIĄ.

PAnie otworz wárgi moie.
A ustá moie opowiadać bę-
dą chwálę twoię.

Boże weyźrzyi ku rátku me-
mu,

Chwałá Oycu, y Synowi, y
Duchowi Świętemu.

Jáko byłá ná początku y teraz
y záwsze y ná wieki wie-
kow, Amen.

H Y M N.

WKwiećie XAWIER mło-
dości, [dności,
Swieckie zdeptáwšy go-
Z oyczystemi nádzieiámi,

Niebá śčíga áffektámi,
 Boskiego Duchá požary,
 W tey pierfiach żyią ofiáry,
 Ktore zágrzewá w imieniu,
 Przychylny Oćiec płomieniu.

O moy JEZU życie moje,
 Ná losy się spuszczam twoie,
 Spráw bym gárdził co ziem-
 skiego.

A ćiebie szukáł samego.

A N T Y F O N A.

Wynidź z domu twego, v
 z domu Oycá twego, á podź do
 ziemié, ktorą pokażę tobie,

v. Nálazłem Syná leśszego,
 meżá wedlug sercá mego.

R. Ktory czynić będzie wfzy-
 Ńkie wole moje.

MODLITWA.

BOZE, któryś Indyiskie ná-

rody S. FRANCISZKA
 XAWIERA Kazaniem, y Cudá-
 mi do Kościoła twego przy-
 łaczyć ráczył: spraw miłości-
 wie, żeby ktorego chwalebne
 zářtugi czciemy, tegořmy przy-
 kłádow cnot nářłádowáli. Przez
 Pána nášzego JEZUSA Chry-
 řtusa, Syná twego, ktory z to-
 ba žyie y kroluie, w iedności
 Duchá Świętego, ná wieki
 wiekow, Amen.

N A L A U D E S

Boże weyrzyi ku wspomóženiu
 memu, &c. *Iako wyżej,*

H Y M N.

Boskiey miłości, y chwale,
 Wiek twoy XAWIER dał
 cále,

Szczęście pluży lub nie pluży,
 On Bogu iednáko řuży.

By

Bądź

Badź rano słońce wstawało,
 Badź wieczor w morze w padało
 W ustach mu Bog przemiesz-
 kiwał,

W sercu sam Jezus przebywał.

O moy Boże szczęście moje,
 Spraw iako chce serce moje,
 W twoiey wiekowac miłości,
 Bym to zaczął w śmiertel-
 ności.

A N T Y F O N A.

Coż mi jest ná Niebie, y cze-
 gom chćiał od ćiebie ná ziemi,
 Boże sercá mego, y cząstko mo-
 iá Boże ná wieki.

Ÿ. Chwalić będzie aż do-
 śmierci.

R. Duszá moiá Páná,
Modlitwá, iáko wyzey.

N A P R Y M Ę.

Boże wezryi ku wspomózeniu
 memu,

memu, &c. *Iáko wyżey.*

H Y M N.

W Schodniego **ć**iemności
świátá,

Widząc **XAWIER**, pomiáta
Záchodu wiernego kráie,
Ják słońce **Jndom** powstaie.
BOGA w sercu swoim nosił,
Dzikim go národom głosił,
Indyánom zágubionym,
Apostolem był w znowionym,
JEZU zbawco świátá tego,
Day táka miłość bliźniego,
By Niebo od tey miłości
Miało iák náywięcey gości.

A N T Y F O N A.

Jdźcie **Aniołowie** ochotni do
národu czekáiącego, y podep-
tánego, ktorego ziemię rzeki
przerwáły.

Ź. Dálem cię ná światło náro-
dom. **B6** **R.**

R. Zebyś był zbawieniem
moim aż do ostatniey ziemi.

Modlitwá iáko wyżej.

N A T' E R C Y A.

Bcże weyrzyi ku wlpomoże-
niu memu, &c. *iáko wyżej.*

H Y M N.

PRzedziwnych cudow czy-
nieniem,

Y Apostolskim imieniem

Od národow ogłoszony,

Awizędy wielkim w sławiony,

Jednak swym zdaniem ká-
żdemu,

Podlegájac náymnieyszemu,

XAWIERUS wszystkim cieszy,

Do usług káżdego spieszy,

Ty ktory poniżasz gornych

JEZU podwyższasz pokornych,

Spráw żebym dlá twey miłości

Prágnął u wśzech bydz w podło-

ści.

AN.

A N T Y F O N A.

Przed Pánem, ktory mię wybrał, podleyszym się stáne, nize-
lim się stál, y będę wzgárdzony
w oczach moich, á chwalebni-
szym się pokáže.

Ÿ. Wlzystkim stálem się
wzysztko,

R. Zebym wzysztkich zbáwil.
Modlitwá, iáko wyżej.

N A S E X T Ę.

Boże weyrzyi ku wšpomózeniu
memu, &c, *iáko wyżej.*

H Y M N.

OXAWIERA Pánieństwo,
lák gruntowne iego mę-
stwo, [dy,

W snach y między Pogán błę-
Nieskážone stoi wszędy,

Ztad od umárlego stroni
Zgniłość kości, bo iey broni

We:

Węścią, nieznająca skazy
Ciałość do ciała bez zmazy.

O Jezu Boska ślicności,
Panieńskiej Synu czystości,
Daj bym za toba Bórnku,
W niezwydłym tuż chodził
wianku.

A N T Y F O N A.

O iako piękny jest czysty ro-
dzay z iáłością, nieśmiertelna
bowiem jest pámiatká jego, ábo-
wiem u Boga znájoma jest, y
uludzi.

Ÿ. Ci chodza za Bórnkiem,
gdziekolwiek idzie,

Rz. Bez zmazy bowiem są
przed tronem Boskim.

Modlitwa, iako wyżej.

N A N O N Ę.

Boże weyrzyi ku wspomózeniu
memu, &c. *iako wyżej.*

Hymn.

G Dzie kráy Indyi zásięga,
 XAWIER wšzystek obiega;
 Lecz tylko JGNACY skinie,
 W rácaiac się náзад plynie.

Am słońce choć obrotne,
 Lub stác lub bieżeć ochotne,
 Ták ná Boskie roskazanie,
 Swoie hámuie bieganie.

Pierwszą JEZUSA literę,
 Zá znak posłuszeństwa bioreę,
 Chcę pełnić co Boska wolá,
 Ile niesie moiá dolá.

A N T Y F O N A.

Slucháy Synu moy ćwicze-
 niá Oycá twego, y nie opu-
 szczáy práwá Mátki twoiey,
 żeby byłá przydána láska głowie
 twoiey, y láncuch szyi twoiey.

v. Ná początku Księgi nápi-
 sano o mnie.

R. Zebym czynił wolę two-
ię Boże moy.

Modlitwa, iáko wyzey.

N A N I E S Z P O R.

Boże weyzzrzy ku wspomózeniu
memu, &c. *iáko wyzey.*

H Y M N.

LEża piekielne poczwáry,
Bożkow Pogáńskich mafzkáry,
Iápon wiára wyéwiczony,
Brzeg Chineński otworzony.
Náwet dwádzieściá pięć trupow
Umknęło się śmierci łupow.
FRANCISZKU ták wiele złego.
Znioższy, podź do BOGA twego,
JEZU prac wszystkich ná-
grodo,
Większa nád práca ochłodo,
Cokolwiek żyiac ponofzę,
Ciebie zá koronę profszę.

AN-

A N T Y F O N A.

Z nim iestem w utrąpieniu;
wyrwę go, y pokążę mu zbá-
wienie moje.

Ÿ. W wielkiej uczciwości są
Boże, przyiáciele twoi,

R. Bárdzo się zmocniło ich
pánowanie.

Modlitwá iáko wyżej.

N A N I E S Z P O R.

Boże weyrzyi ku wspomóżeniu
memu, &c. *iáko wyżej.*

H Y M N.

PRzed BOGIEM, y światem,
Święty

FRANCISZKU w Niebo

iuż wzięty,

Ci ktorzy czci twej sprzyiáia,

Niech opieki doznáwáia.

Jáko tylko świat szeroki,

Twá część idzie pod obloki.

Lá-

Łáski zá twojá przyczyna,
Otrzymáne wíszedy słyna.

Pełnocne kráie, y wśchodnie,
Południowe, y záchodnie,
Te y owe, wielu máia,
Co się do ćiebie udáia.

O zgubionego bogátá,
FRANCISZKU, nádzieio świátá,
Kráiu Oycze ostátniego,
Świátłości ludu grubego.

Witáy á iásnością twojá:
Ućiesz, co o częś twą stojá,
Niecháy od Boskiej miłości,
Gorejá ziemskie niskości.
Niech jedná wszystkie národy,
Wiárá gromádzi do zgody;
Niech łączy pokoy iedyny,
Ziemskie y niebieskie Syny.

A N T Y F O N A.

Tenci jest miłovník braći, y
ludu Izráelskiego ktory się wiel-

ce modli zá lud: y zá wszystko
miásto, Swięte.

Ÿ. Modl się zá námi S. FRAN-
CISZU XAWERY:

Rz: Zebyśmy się stáli godny-
mi obietnic, Pána Chrystusof-
wych.

MODLITWA.

BOZE, ktoryś Indyjskie ná-
brody S. FRANCISZKA XAWIE-
RA Kázaniem, y Cudámi do
Kościoła twego przyłączyć rá-
czył: spraw miłościwie, żeby
ktorego chwalebne záługi czcicie-
my, tegośmy przykladow cnot
náśladowali. Przez Pána nášze-
go JEZUSA Chrystusa, &c.



LITANIA.

DO SWIĘTEGO.

FRANCISZKA XAWIERA

Ktora Biskup Chineński *Villaroe*, za przy-
czyną tego Swietego pod czas ziemie trze-
sienia, wćiaszkim rżcie råtowaný, na znak
wdzieczności złożył, y z ślubu pewnych
dni odmawiał, á potym dla pospo-
litego dobra do druku podał.

KYrie eleyson, Chryste eley-
son, Kyrie eleyson.

Chryste uslysz nas,

Chryste wyslychay nas.

Oycze z Niebá BOZE, Zmi-
luy się nád námi.

Synu Odkupicielu światá BO-
ZE, Zmiluy się nád námi.

Duchu Swięty BOZE, Zmi-
luy się nád námi.

S. Troyco iedyny BOZE, Zmi-
luy się nád námi.

S.

S. MARYA, Modl się za nami.

S. Boża Rodzicielko, Modl

S. Panno nąd Pannami, Modl

S. Oycze JGNACY. Modl.

S. FRANCISZKU XAWERY

náygodnievszy, y náymiłszy

Synu S. OYCA JGNAŁEGO,

Modl się za nami.

S. Fránciszku Xáwery Apосто-

le, Modl się za nami.

S. Fránciszku Xáwery, opowia-

dáiacy pokoy, Modl się za.

S. Fránciszku Xáwery, opowia-

dáiacy dobre, Modl się.

Náczynie wybráne, noszace

Jmię JEZUSA przed náro-

dámi, Modl się za nami,

Náczynie pełne miłości Bożey,

Modl sie za nami.

Twierdzo wschodniego Ko-

ściolá, modl się za nami.

Obroń-

Obrońco wiary, modl się.
Nieprzyjacielu niewierności,
modl się za nami.

Káznodzieio prawdy, modl się

Burzyćielu bálwánow, modl

Wybrány od Przedwiecznego

Oycá instrumencie ná pomno-

żenie chwały Bożey, modl.

Wierny násládownco, y Towá-

rzyfczu JEZUSA Chrystusa Sy-

ná Bożego, modl się za nami.

Głośna trabo Duchá Ś. modl.

Filárze Kościołá Bożego, modl.

Swiátło Pogán, modl się za

Mistrzu wierzacych, modl się.

Zwierciádło práwego nábożeń-

stwa, Modl się za nami.

Wodzu w drodze cnót, y chrze-

ściáńskiey doskonałości, modl

Przykládzie Apostolskiego, Du-

chá y swiátobliwości, modl

Swiá-

Światło ślepych, modl się za.
 Nogo chromych, modl się za.
 Pomocniku ná morzu rozbi-
 tych, modl się za námi.
 Zdrowie choruiacych, modl.
 Wygáníaczu czártow. modl,
 Zywoćie umárłych, modl się.
 Ktorego mocy słucha morze y
 náwałności. modl się za námi.
 Ktorego roskazanie czeza wży-
 stkie żywioly, modl się za.
 Dziwny Cudotworco, modl.
 Ućieczko utrapionych, modl.
 Wesele smutnych, modl się.
 Wschodźie iásności, modl się.
 Zádatku powstánia ná żywot
 Iaski y chwały, modl się.
 Przybytku nieskázitelności: M.
 Skárbnico Boskiey miłości: M.
 Chwáło Societatis JESU M.
 Legáćie Apostolskiey Stolicy, M.
 Náý-

Náyuboższy Xáwierze, modl

Náyczyſtſzy Xáwierze, modl.

Náypoſtuſznieyſzy Xáwierze,

Náypokornieyſzy Xáwierze,

Krzyżá Chrýſtuſowego, prác

dla Chrýſtuſa pragnacy Xá-

wierze, modl ſię zá námi.

Około zbáwieniá bliźniego náy-

czuynieyſzy, modl ſię zá.

Náymilſzy Xáwierze, modl

Náychwálebnieyſzy Xáwierze,

Náyżárliwſzy czći Boſkiey, y

duſz Xáwierze, modl ſię zá.

Aniele obyczáiami y życiem,

Pátryárcho áffektem, y ſtáraniem

około ludu Bożego, modl.

Proroku darem, y duchem, M.

Apoſtole godnoſćia, y záſtuga,

Doktorze národow mocny w

rozmaítých ięzykach, y u-

czynkach, modl ſię zá námi.

Wyzná

Wyznawco cnota, y stáneń ży-
ćia, modl się zá námi.

Páno ná duszy, y ná ćiele, M
W którym iednym wśzystkich
Świętych záślugi, z Boskiej
láski czćiemy, modl się zá.
Báránku Boży, który gládźisz
grzechy świátá, **Odpusc**
nam Pánie.

Báránku Boży, który gládźisz
grzechy świátá, **Wyślucháy**
nas Pánie.

Báránku Boży, który gládźisz
grzechy świátá, **Zmiluy**
się nád námi.

Chryśte usłysz nas, Chryśte wy-
ślucháy nas, **Kyrye eleyson**
Chryśte eleyson, **Kyrye eleyson.**

Oycze náš któryś iest &c,
Ÿ. Y nie wodź nas ná po-
kuszenie.

R. Ale nas zbaw ode złego.

V. Modl się za nami S. FRAN-
CISZKU XAWIERZE.

R. Zebyśmy się stali godny-
mi obietnic Pána Chrystusow-
wych.

MODLITWA.

BOZE który sławiących cie-
bie sławisz, y we czci Świę-
tych Twoich uczczony zo-
staiesz; zdarcz miłościwie zeby-
śmy ktorzy S. Twego FRAN-
CISZKA XAWIERA, chwa-
lebne záslugi wspomínámy, ie-
go pomocy w potrzebach ná-
lzych doznáwali. Przez Pána
nászego JEZUSA Chrystusa,
ktory z toba żyje y kroluie,
ná wieki wiekow, Amen,

Z Y W O T

Cnoty, y Cudá,
S. FRANCISZKA X A-
W I E R A.

XAWIER w dziedzicznym Zamku XAWIEROW z Przeświątnych Rodziców urodzony, w dzieciństwie ieszcze, ná Indyjskich kráíow návrocenie do BOGA náznáczony był. Bo Siostrá iego w Gándyey nad Zákonnícami Przetozoná: do Rodzicá piszac, profitá, áby Frántiszkowi ktorego BOG zá Apostotá do Indyj wschodnich obrał, náktádow ná náuki nie zátował, Kto-re Xáwierá ná Apostolski urzad wezwáníe, w dálszym potym wieku, częścią goraca do návrocenia Indy-an chucia, częścią przez sny [w ktor-
C2 rzych

rych czárnegó ná rámionach swoich
Indiániná zdát się sobie nosić) BOG
wznáwiat.

W Páryżu, Fgnácego S. modli-
twámi y częsta o márności swiátá
rozmowa, ktora sobie Xawier, z
wrodzoney młodym płochości, wżárt
często obrácat, do życia ostrego po-
budzony, wszystkimi nádzieiami,
Oyczystá gárdzac godnością, w twi-
czenie się temuż Oycu Swiętemu
podat.

Ná pierwszym w Zákonne życie
wstępie, ostrá z samym soba, y ciá-
tem włásnym wojnę záczałszy: po-
sty, nieśpánien, włoścennicámi, bi-
czowánien áż do krwi, skłonne do-
złego przyrodzenie w sobie ták uiat,
że wziętey ze Chrztu Swiętego nie-
winności, żadnym śmiertelnym grze-
chem nie náruszył. Raz w Wenecyi,
w Szpi-

w Szpitalu Świętego Rocha ubogim
 służąc, z wrzodu żebraká iednego,
 ktorým się nád inne brzydźit, cieka-
 ca ropę wyssał. Od ktorego czasu,
 y náyssprosnieysza ludzká niemoc,
 obmierzta mu się nie zdátá.

Zbáwieniá ludzkiego żárliwość
 tak wielka w Fránciszku bytá, że
 od Jénácego, ná prozbę Krolá Luzy-
 tánskiego Fáná, á roskazanie Pá-
 pieskie do wschodnych Indyi, ná roz-
 siewanie Ewángetii náznáczony nic
 nie mieszkáiac, názáiutrz w stronę
 tak dáleka, od Biskupá Rzymkiego
PAWŁA III. Błogosłáwieństwo,
 á oraz Apostolskiego Legátá moc
 wziawszy wypráwił się: z ktorey
 drogi, áby ná pożegnánie ieszcze ży-
 wey, á nie dáleko odlegtey Mátki
 zstąpił, ná mowit się nie dáł.

W Indyach obszerne do prácy po-

le znalazł. Kray on niekiedy od Tomášzá S. Apostotá, Chrystusowi pozyskány, iuz był práwie zpogániał Tu Xáwier ná brzeg wysiadłszy, á. Indyj Pátronowi Tomášzowi Świętemu, y Archániotowi wschodnich stron strożowi, swoje zámysły poletiwszy, wszystkim práwie kráy Wiáry náuczaiac, cbrzczac, známienity występku y bálwochwálstwá zwycięzcá obszedł. Licza ochrzczoney ręká iego Pogan więcey niż dwádźiesiąt kroc sto tysięcy, między ktorými Krolow czternáście, Xiazat y Pánow było bárdzo wiele.

Jest nie ptonne w Kościele Bożym rozumienie powága Tomášzá Bożyszáz lib: 6. de Signis Eccle: Z twierdzone, że więcey przez lat dźiesiąt pracuiacego w Indyach Xáwierá Ráranie, do Kościoła Kátolicki-

tolickiego dusz przybyło, niżeli
 wszyscy spólnie Heretycy, od Symo-
 ná Magá poczawszy, od Kościoła
 Rzymskiego oderwali. Nic bárdziej
 Xáwierá zasmucić nie mogto, iáko
 gdy usłyszát, że kto z swiátá tego
 bez Chrztu schodził. Czego Ná-
 miestnik Krolewski Sozá doznát,
 ktory gdy ráz zátošnego nád zwy-
 czay Fránciszka widziát, o przy-
 czynę smutku spytáwszy, usłyszát,
 iż go śmierć, stugi nágle w okrécie
 zmártego [o którym dowiedziét się
 nie mogt, ieżliby Chrzešt Swięty
 przyiát,] pomiešzátá. Osobliwa ie-
 dnák rádošt miał, gdy bliskie śmier-
 ti niemowlétá, zbáwienna woda po-
 lewat; iż o tákich po Chrztie umie-
 ráiacych obawiát się nie mogt áby
 kiedy wzięta táskę strácić mieli. Y
 byto tákich niemowlát w samey Pi-

Skáryey więcey niż tysiac, ktorzy od Xáwierá w wodzie odrodzeni żywot ten zámknęli.

Miał też osobliwa potiechę gdy pátrzył ná skruszone, ktore przed tym zá Bogá czczono, bátwany. Y nád czterdzięści tysięcy takich Bożków przez ręce dziecinne obálił; ktore skłád Apostolski spiewat náuczysz, wysylát áby te diábelskie przybytki obaláli: á ná mieysce ich zbáwienne Krzyżá znáki wteyże liczbie stáwił.

Ktora wzgárda, piekielni duchowie roziuszeni, częścią przez wzburzone przeciw Xáwierowi Pogánstwo. ktorych záiadłości uchodzác nie raz ná wysokich drzewach zátáiony, nocowát musiat, częścią sami przez się zádáney mścili się krzywdy, Zkąd raz w Kościółku przed
Obrá-

Obrázem Bogarodzicy modlaccę się, a między gęstyni rózami, o pomoc Matki miłosierdzia wołającego, tak bardzo zbili, że trzy dni z tożką wstać nie mogli.

W grzechach, zwłaszcza cielesnych, zastarżate, nie tak pogrozkami, iako łagodnością, do pokuty przywodził. Przeto, gdy się o kim dowiedział, że nierządnie w roszkoscach żył, sam się do niego na obiad wpraszał, a postole stawione przed sobą gospodarskie dzieci, na ręce biorąc, y do szyje przytulając, błogostawit im: toż dopiero w przyiaźń się grzesznych wdarszy, doprzyistoynego ich małżeństwa przywodził.

Z iednym bogatym Luzytánem, który siedm nátoznic, chował, przyiaźń zawarwszy przywiodł go do tego, że po iedney na proźbę Swięte-

Go odpráwuiac, wszystkie niecnoty z domu wypędził. W Máláce, raz swoia ludźkością zástárzáté wztóstiach żołnierze, BOGU pozyskał, bo wposrzodek zártuiących wchodził. Jeżeli który zá przysciem iego gry zániechywał, sam go do niey pobudzał, mieniac, iż lepiej igrzyskiem woiennym zábáwiac się, niż próżnuiac źle o ludziach mowić. Y tak żołnierskie obyczáie wyrozumiawszy, do Spowiedzi ich przywozdzil. Było to Xáwierowi zwyczajno, nigdy grzeszników nie strofowac pierwey, ázby ich affekt sobie zniewolit.

A poniewaz mu zbáwienia ludzkiego prágnienie spoczac nie dáto, z miast odchodac, meżom pobożnym, nowego Chrześciánstwa twiczenie poruczát. W Piskàryey, Kánáko-
poles

polas názwaných ná swym mieysce
 zostáwit, ktorzyby Pogany do Wiáry
 S. przypráwowali, niemowlétá w nie-
 bezpieczeństwie życia chrzcili, náukę
 Chrześciáńską nieumieiętnym wykła-
 dáli. Tym doroczny czterech set
 czerwonych złotych ná obuwie Kro-
 lowy Luzytáńskiey dochod, dla wy-
 żywienia wyprosił. Zá ktora szczo-
 drobliwość, Krolowy przez list dzie-
 kuiac, twierdzi, że nie moglá spo-
 bnieyszego obuwiá mieć, w ktorymby
 do Niebá weszta, nád takie przeciw
 niedostátnim miłosierdzie. Stiągátá
 się miłost Xáwierá y ná ciátá cho-
 ruiacych bliźnich. Zkad w Szpita-
 lach, ktore pospolita iego gospoda,
 byty chorým słužac, przy nogach nie-
 bezpiecznie choruiacych, tožko swoje
 stáwiat. Częstokrot y tožá swego
 chorým žeglarzom ustępowát, á sam

W zwinioney linie, miasto wezgtow-
ka kotwicę mając, nocy cąte nie tak
przesypiał iako przemodlił.

Toż okoto umartwych stáranie miał.
W Maláce po zachodzie słońca, Miá-
sto, ze dzwonkiem obchodził, á gdy
sam nie mógł, innego wysyłał który
dźwiękiem y żalobnymi wierszami,
do modlitwy za umarte upominał.

Miał tę ufność o Pánu BOGU, że
go y wsrod niebezpieczeństw obronić
mógł. Ziad ná morzu między ná-
wałnościami, (które z Kocynu do
Mali płynac, wpuszczonymi w mo-
rze Świętymi Relikwiami: z Amboinu
do Barantli, wrzuconym między fa-
le Krucyfixem uspokajał) nigdy u-
mysłu wesotosci nietracił. W Máu-
ryce, gdy pod czas Mszy Świętey
ziemia drzeć poczęła, á wszyscy z
Kosciotą uciekli, Xawier przy Ot-
tárzu

tárzu záczyte táiemnice spráwował.
 Do Mauryki zamyslaiać, gdy go
 przyiaciele od przedsięwzięcia od-
 wiest nie mogli, grozili mu, że go
 do okrętu przyiac niemiáno, on po-
 wiedział ze ufat BOGU, iż bez to-
 dzi po morzu żegluiac, do pomienio-
 nego wyspu przypt, náć miát. Ná-
 pisał w listie do Prowincyátá Luzy-
 tánskiego: Dżiwuia się Przyiaciele
 moi, że się ná tak niebezpieczne dro-
 gi odważam, wiele od náwalności, y
 rozboynikow niebezpieczeństw prze-
 ktádaiac: á iá się węcay dżiwuię że
 tak máta w BOGU ufność máia;
 w ktorego mocy wssyſtkie przypadki
 sa polożone. Niczego się krom Bo-
 gá nieboię, zá ktorego tylko dopuſzcze-
 niem, naysroźſze rzeczy, ſkodzit
 ludziom mogą.

Iakoż nie záwiodł się ná ſwey w
 BO-

BOGU nadziei: bo niezmiernie często przebywając, między dzikim Poganiństwem bez obrony bawiąc się? Skądby na zdrowiu nie odniósł, nie raz od nieprzyjaciół ustrzelany, swanku nie cierpiąc, zokretem na morzu Moluckim trzy razy rozbity, nie utonął, a raz deszczki uchwyciwszy się, od wátow urzucany, trzeciego dnia do brzegu zdrowo przyplynał.

Nic mu miłszego nie było, iako uciski dla Boga cierpieć. W Maastricu (gdzie aby łatwiej przebyć mógł, do jednego tam powracającego Obywatela, za służbę przystał] gdy do Krola przystępu czeka, od dworskich, ktorym ubogie suknie y skromność Xawiera, materyi do żartow dodawaly nie raz wysmiány. Tam ząwždy po ulicach chodząc, lud do

Kate-

Kátechizmu zwolýwał, od chłopiát
 blotem y kámieñiami urzucány, nie-
 zmiernie się cieszył. Szczegulnie
 prágnał Krew dla BOGA przelać.
 Dla tego do Sáncyánu płynąc chciát,
 gdzie przychodniów ná gáńdle kárza,
 o czym do Iákubá Peren ták: W
 wielkie zápráwdę wóláwam się nie-
 bezpieczeństwo, bo nnie w Sáncyá-
 nie dożywotnie więźnienie czeka,
 wśákże się tym cieszę: wólę dla
 BOGA niewolnikiem byđz, aniżeli
 od Krzyżá iego uciekájac, wolności
 záżywát.

Komunia Náyswiętsza klęczac
 rozdáwał, co gdy w Goi czynił, od
 Kosmá Sárámy Lekárzá, y wielu in-
 nych, widziány był ná tokiet od zie-
 mi podniesiony. Często modlac się
 od zmysłow odchodził, ále osobliwie
 przy Mszy Świętey, przy ktorey od
 też

łez ztrzymać się nie mógł. To w nim była osobliwa, że z którym nabożeństwem pierwszą Misy S. ofiarę w Wicencyi odprawił, to we wszystkich Mszach Świętych aż do śmierci zachował, Pátierze Káplánskie záchyńiając, Hymn Veni Creator (który przed każdą godziną powtarzał) z takim nabożeństwem mówił, że w nim serce skakać, a duszą omdlewać się zdadał.

Uczciwosc ku Przełożonym tak w nim była, iż Ignácego Świętego Imię, z listu ręką jego pisanego wyrzuciwszy, między Relikwiámi Świętymi na sibi nosił. Listy do niego kłęczac pisał: y nigdy go ináčzey, tylko Błogostáwionym Oycem niezwat. Gdy Braci Zákonn y w Indyách roskázował, przydáwał, to wam dla postuszeństwá, ktoresmy Oycu ná-
 szemu

ßemu S. Ignácemu powinni, roská-
zuie. Máwiat, že prawdziwym
Synem Societatis bez tey cnoty za-
den nie iest, bez ktorey wesoto w
Zákonie žyt, á zátym áni pożyte-
cznie može. Miát to o Xáwierá po-
stuszeństwie, S. Ignácy mziemánie,
iž ná iednę literę I, ktora do niego
w liście postat, z wschodnich Indyi do
Rzymu wroćit się miat: iákož by był
žywym Xáwierá ten list zástat,
miát by był sviát, rzadki postu-
szeństvá przyklad.

W tych wsyfskich trudach, boyny-
mi Niebo kármito Fránciská rosko-
ßámi. Często rospiawsy suknie, pá-
táiacé mitostíá odkrywát pierfi, po-
wtarzáiác dosyt Pánie, dosyt tych
stodyczy. Z Towárzysßámi siedzac,
często się od nich porywat, áby był
z ptywáiacych ná dusę Niebiefskich
utieck

ubiech zátáit. W listie z Indyí
 twierdzi: iż táka jest wdzięczność
 roskošy Niebieskich, ktoremi BOG
 robiacym okoto Indyskiej winnicy
 pláti ze i żeli jest iákie ná swiecie
 wesele to iedno byđź rozumiat. Iá-
 kož zdał się z nim spólnie wšyſtkie
 fátygi Ukrzyżonány PAN ponosić,
 ktorego Obraz w Zámku Xáwierow
 názwanym, tyle rázy się poćit ile ná
 Xáwierá trudnoſci przypadáto.

Prágnienie więcey záwšše dla BO-
 GA cierpiet, dopiero ná wyſpie Sán-
 cyánte ſtygnać w nim poczęto, gdzie
 iuž o ſmierci od BOGA upewniony,
 goraca widzenia Twarzy Boſkiej
 chueć, w ſobie uczuť. Ná tey wyſpie,
 od przewodniká ſwego zdrádzony,
 pomſtę Boſka zbiegowi opowiedziá-
 wšy, ſmiertelnie záchorzał. W kto-
 rey chorobie (między niewypowie-
 dziá-

dżianym wſzystkich rzeczy niedoſt-
 tkiem żadney niecierpliwoſci nie po-
 kazałſy, wieku 55. Roku Pańſkiego
 1551. dnia 2. Grudnia, Maż życia
 nieśmiertelnego godny umarł.

Ciało iego na Sancyanie, wtru-
 minie niegaſzonym wápnem nápeł-
 nioney przez trzy mieſiace; w
 Máláce, bez trumny w ziemi przez
 ſzeſć mieſięcy trwało, y dotad žá-
 dna ſkaza niedotknięte zoſtáie,
 ſnádz w nágrode Pánieńſkiey nie-
 winnoſci, ktorey ták pilnie ſtrzeżł,
 że ſię y ſnom nieforemnym áż do
 krwi ſprzetłwiał. Ktora niewinnoſć
 y ná Twarzy wydáwátá ſię ták, że
 Brátia Zákonni, bez żadney potrze-
 by, do niego często przychođzili, áby
 Niebieſkim iego wzrokiem rozweſe-
 leni, do życia ſię gorętszego zápalali.

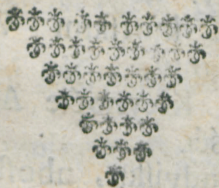
Láſki zaś ktore tak zá żywotá,
 iáko

iako po śmierci, przez zástugi Xá-
wierá, ludzóm BOG dáwał, práwie
nieprzeliczone sz.

Z wielu ciát y mieysc czárty wy-
gnat, kwártané Szymoná Rodryká,
swego w pracach okoto Indyey Towá-
rzyśtá obtápieniem zleczyt, innych
wiele chorob, czytáníem Ewángeliey
odpędzat. Stone morskie wody, ręki
swey przežegnáníem, w stódkie obrá-
cat. W niebespieczeństwie rozbitia
ná morzu wezwány, tonacym žegla-
rzom ná pomoc, cudownie ná odle-
gtych mieyscach iednegož czásu wi-
dziány, przybywat. Zárážáiace
powietrza, modlitwa od miast odpę-
dzat. Przyszle rzeczy Duchem
Prorockim wielom opswiedziat: A
náwet przed samá śmierciá, ná Lu-
zytáná przy chorým będącego ostro
poyrzawszy, Biádá tobie, po trzy
krot

kroć zawałót, á on w kilká dni pö-
 tym ná niecnotie (od ktorey go przed-
 tym dármo Xáwier odwođzil) zá-
 bity zginát.

Iednym ięzykiem kázac, od wielu
 Národow rozumiany był, Ná miásto
 Tolonfskie od Wiáry odstepne, iáko
 drugi Eliáš ognie z Niebá spustit:
 ná ztych upamiętanie, trzesienie
 žiemi wzbudzat. Umártlych
 dwudziestu piáci do žywojá
 przywrocit. O czym se-
 rzey žytcá iego
 Pisarze.



P I E S N

O SWIĘTYM.

FRANCISZKU XAWIE-
RZE.

Jndow Apostole.

Wielki podziemnych Kro-
lestw Apottle,
W iásnym Senátu Niebie-
skiego kole,
Swięty XAWERY witáy po-
fadzony.
Witáy Doktorskim Wienćem
ozdobiony,
Swietny Kleynoćie Anielskiej
czystoćci.
Perlo Jadyiska, ubostwá go-
dnoćci,

Prę-

Prętkiego dziwny wzorze po-
 słuszeństwa,

U dzieł pragnącym twego ná-
 bożeństwa,

Nączyniem Imię JEZUSA no-
 szącym,

Prorokiem jesteś národy uczą-
 cym,

Różnymi oraz mowiąc ięzy-
 kami,

Zażywi ich teraz do BOGA
 za námi,

Mężny obrońco Náywyższe-
 go chwály,

Zwycięskie w ręku piástuiący
 strzály,

Zrań sercá nasze Niebieską mi-
 łością,

Zápal Twoiego Duchá gora-
 cością, (skiego,

ślána światłości kráiu Jápoń-
 Ogro-

Ogromna trąbo Duchá Nay-
 świętżego,
 Niech nam sądowey trąby zá-
 brzmi trwogá,
 Byśmy zbáwiennie pomnieli
 ná B O G A,
 Przedziwnych cudow bogáta
 skárbnico,
 Chromych podporo, y śle-
 pých zrzenico,
 Użycz Boskiego światlá y
 pomocy,
 Tym, ktorzy bładzą ná wie-
 czney pułnocy,
 Wspom ożycielu ná morzu to-
 nacych,
 Beśpieczny Porćie okrętow
 plynacych,
 Ktorzy po morzu światá żeglu-
 iemy, [niemy,
 Poday nam rękę, niechay nieto-
 Cie-

Ciebie y morzá burzliwe Au-
 cháia,
 Tobie żywioly uchá nádstá-
 wiáia,
 Więc wyuzdánych poskrom
 námiętności,
 Biiace ná nas zewszad náwál-
 ności,
 Ucieczko pewná chorobą zło-
 żonych,
 Słodka poćiecho ludzi utra-
 pionych,
 Przyimiy do twoiey tesknią-
 cych opieki,
 Ziednáy wefele trwáiaace na
 wieki,
 Woyšká czártowskie ciebie się
 Iękáia,
 Umárli z grobow ná twoy glos
 powstáia,

Nie dáy piekielney nam potę-
 dze szkodzić,
 Gdy będziem z plácu śmier-
 telnego schodzić,
 Schyla pod twoie Oycze Świę-
 ty nogi,
 Stárte ná głowę bálwochwal-
 stwo rogi,
 Szerokich gránic piekłoć u-
 stępuie,
 A Niebo z nowych gości try-
 umfuie,
 Rádofny wszystkim Kościół wo-
 iuiący,
 Gdy mu zgubioną owcę dzwi-
 gáiacy,
 Ná swych rámionách, Xáwier
 przynosi,
 Niech wieczna sławá Imie ie-
 go glosi,
 Dzielny Zolnierzu roty JEZU-
 SOWEY, Ogn-

Ogniſty Wiary ſtrażnika Pio-
 trowey,
 Záchęć nas twoim przykłádem
 do cnoty,
 Pobudź do Świętey koło duſz
 roboty,
 Serce w Fránciſzku JEZUSO-
 WE było,
 A FRANCISZKOWE w JEZUSA
 wſtąpiło,
 Gdy cierpiál ieden, drugi po-
 tu wiele
 Wylewál iákby mieſzkał wtym
 że ciele,
 Fenixie ogniem ſpalony miłości.
 Zádátku wieczney nieſkázitel-
 ności,
 Uproś nam ſzczere **BOGA**
 zákochánie,
 Ziednáy do miley Oyczyzny,
 wzdychánie,
 D2 Mo:

Mocná kolumno Kościoła
 wschodniego,
 Zákonodáwco ludu dálekiego,
 Wspieráy nas twoią przemo-
 żną przyczyną,
 Gdy śmierć oštátnią pogro-
 zi ruíną.

A K T Y.

S. Fránciszka Xáwierá.

Nie pobudzámnie Pánie,
 do miłowania Ciebie Nie-
 bo, ktořéś mi obiecał: áni
 mię pobudzám strálné piekło,
 ábym Cię nie obrażał. Ty
 mnie pobudzáš moy BOZE,
 pobudza mnie, iż Ciebie wi-
 dzie ná krzyżu gwozdźmi przy-
 bitego, y skátowánego, pobu-
 dza mnie gdy widzę Ciáło
 Twoje ták zránione, pobudzám
 ia

ia mnie zniewági Twoie, y
 śmierć Twoią. Przy tym po-
 budza mnie to moy BOŻE, á
 tak mnie pobudza, iż choć-
 ażby żadnego nie było pieklá; ie-
 dnákże ieszcze bálbym się Cie-
 bie, y choć-ażby náwet żadne-
 go nie było Niebá, iednákże
 miłowałbym Ciebie. Nie masz
 cobys mi dał, zá co miłowál-
 bym Ciebie, y lubo tego, cze-
 go się spodziewam, nie spo-
 dziewałbym się, iednákowoż
 iáko teráz Ciebie miłuję, mi-
 łowałbym Cię.

MODLITWA,

*Świętego Fráncišká Xáwierá zá ná-
 wrocenie Pogan, Heretykow,
 grzesznikow.*

Wleczny wszystkich rzeczy
 Stworco Boże, pomnij,
 D₃ że

że od Ciebie dusze niewier-
 nych Heretykow, y grzeszni-
 kow stworzone sa y ná obráz,
 y podobieństwo Twoje wyo-
 brážone. Oto Pánie ná zelży-
 wość Twoię, tymi samemi pie-
 klo się nápełniá. Wspomniy
 ná JEZUSA, kochánego Syná
 Twęgo, ktory zá ich zbáwie-
 nie, náyokrutnieysza śmierć po-
 diał: niechćiey proszę dobro-
 tliwy BOZE dáley dopuszczáć,
 áby Syn Twoy od niewier-
 nych Heretykow, y grzeszni-
 kow był wzgárdzony, ále zá
 modlitwami Swiętych Mężow,
 y Kościolá Náyswiętszey Sy-
 ná Twęgo Oblubienicy ublá-
 gány, wspomniy ná milosier-
 dzie Twoje, á zápomniáwszy
 bálwochwálstwá, niewierności,

upo-

uporu, złości ich, spraw aby
y oni sami poznali, báli się, y
y zámilowali kiedyżkolwiek,
ktorego posłał Páná JEZUSA
Chrystusa, ktory jest zbáwie-
niem y zmártwychwstáníem ná-
szym, przez ktorego zbáwieni
y odkupieni iesteśmy, ktoremu
niech będzie chwałá przez nie-
skończone wieki wiekow, Amen

MODLITWA.

*Po smierti pokázal się Swięty
Frànciszek Xáwery choremu Mástril-
lowi, Societatis JESU Zákonni-
kowi, w postaci Pielgrzymá, w Ne-
ápolu dnia 3. Stycznia, Roku Pán-
skiego 1634. ktorego uzdrawiajac,
tego náboženstwá Krzyzá
Swiętego náuczył.*

ZAwitay Drzewo Krzy-
 ża Świętego ZAwitay
 Krzyżu náydroższy, siebie
 iá wwszytkiego Tobie od-
 dáię ná wieki, Amen.

K O R O N K A
SWIĘTEGO
F R A N C I S Z K A
X A W I E R A.

*Gdy S. Fránciszek Xáwier
 lat żył pięćdziesiąt pięć, tę
 sobie Koronkę sporządził z
 Páciorkow pięćdziesiąt pięci
 która przez tydzień mo-
 wić możesz.*

WNiedziele. *Ná mnieyszych Pá-
 cior-*

tiorkách mowit będziesz: Klániám-
 ci się Troyco Przenáyświętsza
 poklonem Świętego Fráncúzka
 Xáwierá, y poklonem wszyst-
 kich do Ciebie BOGA przez
 niego náwroconych. *Ná wię-*
kszych Pátiorkach mowit będziesz:
 BOZE, ktorego Xáwier S. In-
 dom ogłosił, bądź pochwálony,
 wywyżzony, od wszystkiego,
 nádevszystko stworzenie, ná
 wieki.

W Poniedziálek. *Ná mniey-*
szych Pátiorkach: Wystáwiám cię
 Synu Boski, ięzykiem, sercem,
 áffektem Xáwierá S. y áffektem
 wszystkich Seráfinow, Cheru-
 binow, y wszystkich Aniolow,
 osobliwie Aniolow Indyi y In-
 dow strzegacych. *Ná większych:*
 Bądź Błogostáwiony BOZE zá
 Ds wízel:

Wszelkie przeznaczenia, postanowienia y opatrzność, okolo życia śmierci, wieczności Xawiera Świętego, y wszystkich Indyánow.

We Wtorek. *Ná mnieyszych Pátiorkách.* Ofiaruję BOZE y z JEZUSOWĄ Krwią łączę wszystkie práce, zářlugi, enoty, nábożeństvá, áffekty Xawiera S. y wszystkich okolo Pogánstvá y Heretyctvá pracuiących, y to wszystko przy nogách JEZUSOWYCH skládám, ná dosyć uczy-nienie zá dusze wszystkie w czy-scu będące. *Ná większych.* Ręce Xawiera S. wchrzczeniu Pogánow nie sprácowáne zábierzcie wszystkie z czyscá ná wolność wieczną dusze.

We Szrodę. *Ná mnieyszych.*
Mát-

Mátko Boská od Xáwierá **B.**
 w przeciwnościách ná rátunek
 wzywánia, pomniy ná mnie te-
 ráz, y w godzinę śmierci moiey,
 pomniy ná wšyftkich do Świę-
 tego tie Xáwierá w potrzebách
 fwych ubiegáiacych. *Na wię-*
kszych: **Miluię cię Mátko Bogá**
moiego, miłością Xáwierowá,
miłością wšyftkich Świętych,
miłością JEZUSOWÁ.

We Czwártek. Ná mniejszych:
Ponáwiam ci wšyftkie Xáwie-
rowe nábożeństvá, ákty, y áffe-
kty, Jezu moy, we wšyftkich
cálego świata, á osobliwie w
Indyijskich Kościołách pod Oso-
bámi Chlebá y winá zostáiacze-
mu: Ná większych: **Pragne nágro-**
dzić życiem moim przykładem,
śmiercią moią : y śmiercią
Xáwie.

Xawierá S. wszystkich Świętych, Twoją samą JEZU moy, wszystkie obelgi, y nieuszánowania ktore Cię w Przenáyświétfzym Sákrámenście potkály, potykáia, y potykáć będą. Obodáy więcey nepotykáły!

W Piątek *Ná mnieyszych*: Ukrzyżowány JEZU, kázdego Piátku w całym Roku przed śmiercią się Xawierá Świętego pocacy, bądź mi ná strážnym miłościw sádzie. *ná większych*: JEZUSIE ná Krzyżu rozpiéty, przez pięć Rán, ktoreć miłość nas zádála, zá przyczyną Xawierá Świętego, ráty służy tve, ktoreś Krwią drogą Twoją odkupił.

W Sobotę. *Ná mnieyszych*: Mátko Boská Niepokálanie Po-
 czę-

czetá, od ktorey Xáwier S.
 dwudziestego pierwszego dnia
 Márcá, w Lorecie ná drogę się
 Indyiska puściwszy wziął blo-
 gosławieństwo, poblogosław
 tym wszystkim, ktorzy y Cie-
 bie, y tego Świętego czczą, że-
 by do szczęśliwey ząbiegli wie-
 czności. *Ná większych.* Xáwie-
 rze Święty któryś w Máláce
 miáwży Msza Święta o Náy-
 świętszey Pánnie, czártá z o-
 pętánego wygnál: Proś tey
 Mátki, áby nas wszystkich,
 ktorzy się do Ciebie y do niey
 w potrzebach gárniemy, zá swo-
 ich przyięlá niewolnikow, y
 przy śmierci, y ná sądzie bron-
 lá, y rátowála.

M O D L I T W A.

NAyświętobliwszy Fránciszku
 Xáwe-

Xawery, náygorliwſzy miłoſni-
ku piaciú Rán JEZUSOWYCH,
proſzę cię przez Rány te przy-
czyni ſię za námi wſzyſtkiemí, á-
byſmy wſzyſcy, ktorzy ciębie
dzieſięć tygodniowym czéiemy
nábożeńſtwem, przez twoię
przyczynę požądane otrzyńali-
láſki, Amen.

INSTRUKCYA.

*Abo Náuki dobrego życia,
wybráne z Zywoťá Świętego
XAWIERA, uápiſanego
przez X. Jáná Lucernę.*

Societatis JESU.

NAprzod pilną ſtráž mieć
nád ſobá, nie zápomináć
nigdy, áni lenić ſię do tego,
coſmy dulzy náſzey y ſumnie-
niu

niu powinni: tak bowiem szczęśliwie, y ochotnie Pánu BOGU służyć będziemy.

2. Ná każdy dzień dwa rázy, ráno w stáiac, y wieczor przez iáki czas, zbierać myśli swoje, y rozmyślać cokolwiek z Zywotá Páná Chrystusowego.

3. Obcowanie nasze nieco będzie ostrożne, y skromne: tak sobie postępuiac z náyściślejszymi przyiácioły, iákoby oni sami potym mieli bydz nieprzyiácielámi naszymi.

4. Ná dewszystko przestrzegáć tego, żebyśmy prawdziwa miłość ku bliźniemu mieli, y przyzwyczáiac się mogli, znosić bez zprzykrzenia, ieżeli się co zdá, bydz przeciwnego. Y to práwo doskonálecy miłości od Chry-
stusa

stusa ogłoszone zachować: w-
ten czas poznają, że uczniami
jesteście, jeżeli miłość zobopól-
ną zachowacie,

5. Na każdy dzień dusze w
czycu zatrzymane, Pánu Bogu
zálecáć: tákże y te, ktore w-
grzechu śmiertelnym leżą, ná
koniec te, ktore podobno wten
czas przy skonaniu będąc, rá-
tunku potrzebuia.

6. Nie íść ípáć wieczor, áż
ráchunek sumnieniá uczynisz,
roztrzaiając myśli, mowy, u-
czynki, y insze defekty, ábo o-
brázy Boskiego Májestátu, o-
nego dniá popełnione: á to z
táką pilnością czynić, z iáka-
śmy zwykli do Spowiedzi S.
przystępować.

7. Potym od Páná BOGA
odpu-

odpuszczenia grzechow prosić,
y poprawę obiecać. á zmowi-
wizy *Oycze nasz*, *Zdrowas MARYA*,
myślić krotko o sposo-
bie poprawy, y postępku w
cności.

8. Ráno, gdy odeckniemy,
pierwsza myśl bydz má o de-
fektách ná wczoráyszym rá-
chunku sumnienia postrzežo-
nych, zá ktore znowu poku-
tuiac, žaluiac, prosić mámy Pá-
ná **BOGA** o láske žebyśmy w
nie nie wpádli.

9. Mieć sumnienie wtym, ie-
żeliby się co zwyczajnego ná-
boženstwa, ábo ćwiczenia du-
chownego opuściło.

10. Stárác się oto, žebyśmy
się sami w káždey rzeczy zwy-
cięžáli, lámiać zmyslnosc naszą
wtym

wtym, do czego skłonna, obie-
 rac zász, y szukać tego, od
 czego náybárdziefy stroni, y
 czym się brzydzi.

11. Wlżedy y zászwe prágnąć
 poniżeniá, y wzgárdy sámych
 siebie, gdyż bez tego áni posta-
 pić w duchu, áni náśladować
 Chrystusa Páná, áni się podo-
 bác Świętym, áni Pánu BOGU
 miłymi byđz nie możemy.

12. Spowiedniká sobie obráz
 wšzy mądrego, y dobrego, ie-
 go we wšyřkich co káže, słu-
 chác, z niřczego się nie wymá-
 wiác, iemuż sumnienie swe
 szczerze otwierác, wšyřtkie mu
 pokusy y skłonnořci przewro-
 tne wyiáwiác, Rzecz potrze-
 bna ná zwycięzenie czártá, y
 chorob dusznych zleczenie.

13. Obraz Ukryżowanego Zbawiciela mieć w osobliwej uczciwości.

14. Często się modlić za nawrócenie Narodów Pogańskich do Wiary Świętej.

15. Mieć straż pilna około zachowania czystości Świętej, y wszelákich się okázyi naruszenia iey wystrzegáć.

16. Według przemożenia służyć, y pomágać bliźniemu do dobrego námową osobliwie przykładem.

17. Często się spowiadać nábożnie, z żálem wielkim, y ták szczerze. iákobyś po spowiedzi umrzeć miał.

18. Często z Ewángelii one Páńskie słowá przypomináć sobie: co pomoże człowiekowi,
ieże-

ieżeli świat wszystko pożyścze,
 a dusze swoię straci?

Często także mieć ná sercu,
 y w usćiech te słowá: Zwycię-
 żáy siebie samego, która była
 Świętego Fránciszka Xáwier
 náuká. Nákoniec stárác się oto,
 żeby tego S. część, y nábożeń-
 stwo ku niemu drugich,
 pomnożone bylo,
 AMEN.



M. Hare



00100768

